

Gdybym była

królem Maciusiem T...

Kinga  
Zdanowska



Gdybym była królem

Maciusiem I...

Kinga Zdanowska



Gdybym była królową Maciusiem I  
wprowadziłabym wiele zmian,  
oczywiście dotyczących dzieci.

Jedną z nich sprawiłabym, aby  
dzieci mniej czasu spędzały na  
nauce, a więcej na zabawie.



Koto każdego domu i szkoly  
wybudowalabym duzy plac  
zabaw, gdzie mozna by wesolo  
spędzaci czas z przyjaciółmi.



W każdym mieście byłby  
basen, lodowisko i miejsce do  
jeżdżenia na rolkach, deskorolkach  
i rowerze.



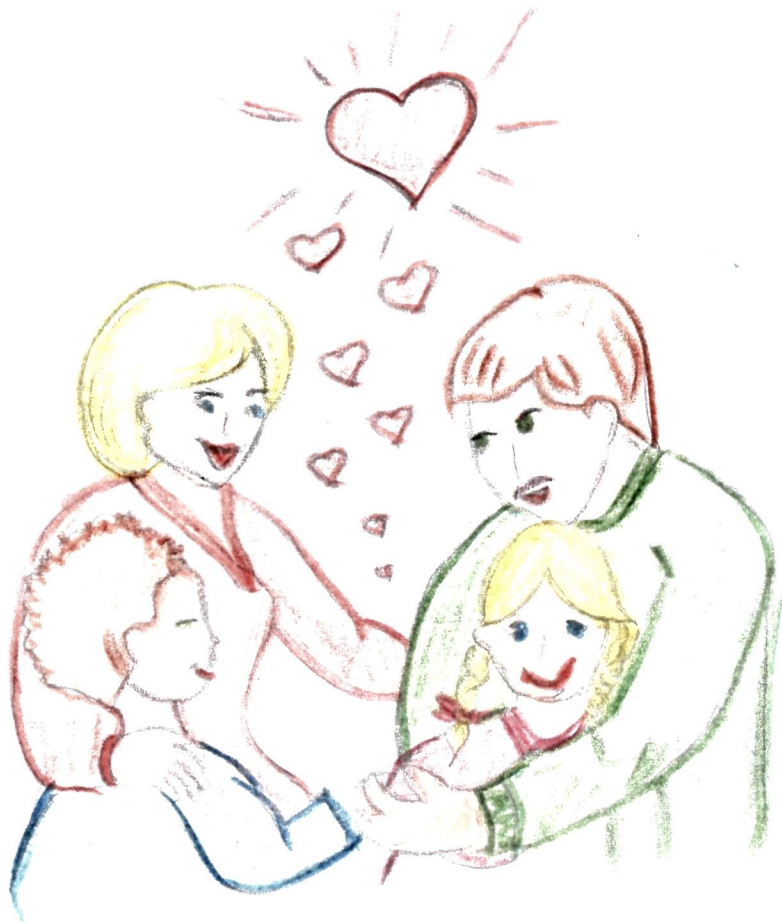
Zadbatalbym też, aby każde dziecko wyjeżdżało ze swoimi rodzicami na wakacje.



W domach codziennie na  
podwieczorek wszyscy dostawali  
lody czekoladowe, nawet zimą.



Chciałabym, aby mali ludzie  
nigdy nie płakali, byli szczęśliwi  
i uśmiechnięci, a ich rodzice  
nie zapominali, że też kiedyś  
byli dziećmi.



Dobrze by było, gdyby rodzice  
mieli czas dla swoich pociech  
rozmawiali z nimi, wysłuchiwali  
ich, przytulali i pomagali w  
potrzebie.



Pragnęłabym także wynaleźć  
taki lek, aby ludzie nie chorowali  
na ciężkie choroby, których się nie da  
wyleczyć.



Poprawilibym też los małych  
afrykańczyków, którzy cierpią  
z powodu głodu, braku leków i suszy



Myszę jednak, że najważniejsze jest to, aby umieć cieszyć się z tego co mamy. Gdy jesteśmy zdrowi możemy dzięki wytrwałości dokonać wielu rzeczy.